ROK XIV. Nr. 45 (4007) WILNO, poniedziałek 15-go lutego 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Dr. Bourquin walczy z zagrobu

Na pewnym zebraniu międzynarodowym, poświęconym zagadnieniom filmu i propagandy przez film szerzonej, słyszałem przemawiającego delegata Szwajcarii. Delegat ten wobec zebranych przedstawicieli dwudziestu narodów z prawdziwym zakłopotaniem, które przynosiło zaszczyt jego patriotyzmowi, mówił o najdalej posuniętym liberalizmie ideowym, jaki panuje w jego ojczyźnie. „Szwajcaria — mówił ów delegat — jako kraj, szczycący się najdalej posuniętą demokracją, pozwala na oficjalną propagandę najbardziej wywrotowych haseł, najbardziej przewrotnej idei. U nas jest nie do pomyślenia zakaz wystawiania filmu choćby godził on w samą demokrację, choć by szerzył najbardziej wsteczne poglądy polityczne czy społeczne, choćby rozwalał to, co pokolenia Szwajcarów w trudzie wywalczyło i wypracowało. Więcej: u nas nie wolno nawet nawoływać do bojkotu takiego filmu ze względów ideowych, gdyż sądy skazują w takim wypadku dzienniki, głoszące podobne hasła, za... nieuczciwą konkurencję. Agentury moskiewskie oficjalnie pracujące w naszych miastach pracują nad obaleniem w gruzy naszej kultury i tradycji, a walka z tymi wpływami jest uważana za nieuczciwą konkurencję handlową"..

Oto do jakich absurdów dochodzi doktrynerstwo. Skutki muszą być tragiczne.

I oto dziś w tej liberalnej do absurdu Szwajcarii, w tym kraju, na który wciąż się powołują obrońcy liberalizmu, którym chodzi o jego nadużywanie, w kraju tym nastroje się zmieniają. W całej Szwajcarii powstają „komitety anti - komunistyczne" z centralą w Lozannie, zbiera się podpisy domagające się przeprowadzenia referendum ludowego dla wprowadzenia zakazu partii komunistycznej, domaga się energicznego likwidowania komunistycznej agitacji. Co się stało z tym najdemokratyczniejszym krajem Europy? Co się stało z tą ludnością, która zdawała się do niedawna ślepa na wszelkie niebezpieczeństwa.

Co się stało? Stało się to, co zawsze jest konsekwencją doktrynerstwa. Doszło do tego, że w kraju, gdzie można śmiało szerzyć komunistyczną propagandę, płaci się życiem za walkę z komunizmem. Komuniści zaczęli się zupełnie śmiało rządzić w wolnej Szwacarii. Kilkadziesiąt kwater werbunkowych zajmowało się wyławianiem ochotników do wojsk rządowych w Hiszpanii. Cóż znaczą uchwały o nieinterwencji! Tymczasem znalazł się człowiek, który budził czujność Szwajcarii na grożące jej niebezpieczeństwo; człowiekiem tym był dr. Eugeniusz Bourquin. Nie można go było zaskarżyć do sądu, bo nie tylko uderzał w filmy czy książki (narażając wydawców na straty, co jest właśnie nieuczciwą konkurencją), ale ogólnie przeciw działalności komunistów, pchających Szwajcarię na brzeg upadku. Tu już liberalizm był niewygodny dla komunistów, tego rodzaju agitacja musiała spotkać się z należytą odprawą.

W szwajcarskiej „stolicy zegarków" La — Chaux — de — Fond dr. Bourquin zapowiedział patriotyczną demonstrację z przemówieniami i pochodem przez miasto. Wobec tego komuniści zlecieli się z całej Szwajcarii, jak kruki. Oczywiście tej koncentracji poważnych sił komunistycznych nikt nie przeszkadzał — policja nie ma prawa krępować wolności obywatela. Za to szczytne hasło posunięte do absurdu zapłacił Bourguin...

Dwutysięczny zorganizowany oddział komunistów napada na pochód i policję. Policja ulega w walce, zmuszona jest się wycofać. Komuniści wywlekają z pochodu dr. Bourquin. Bito go, kopano leżącego już na ziemi, znęcano się nad znienawidzonym wrogiem. Przybyły znaczne posiłki policji, wyrwano ciężko rannego z rąk oprawców, zaniesiono w miejsce bezpieczne. Po chwili komuniści wracają a nie mogąc dostać się do rannego, starają się go dobić kamieniami. Dr. Bourquin w czasie tego ataku konał.

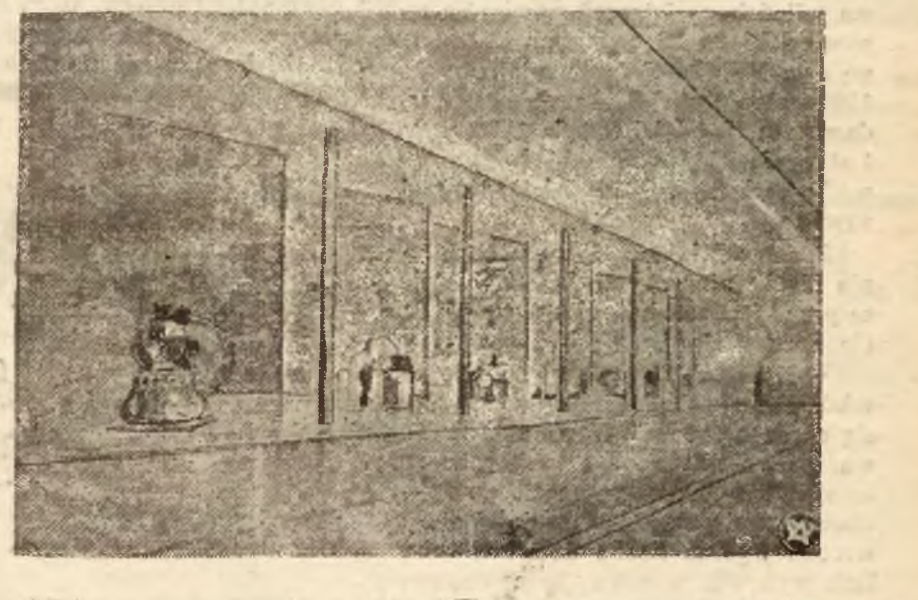
Kilkadziesiąt osób aresztowano. Ale hydrze nie jest tak łatwo łeb urwać odrazu. Już szereg innych działaczów i polityków otrzymało wyroki śmierci. W wolnej Szwajcarii, która pozwoliła w imię ogólnych haseł zorganizować u siebie potężną agenturę III-ej międzynarodówki, wolno przemawiać ideologom Moskwy, nie wolno — ideologom Szwajcarii. W dzisiejszych czasach wolność jeśli chce kwitnąć nie może sobie pozwalać na bezkierunkowość.

I oto dziś w Szwajcarii zrywają się podmuchy nowe. Dr. Bourquin był za życia dla komunistów niebezpieczny. Ale bodaj, że jest niebezpieczniejszy po śmierci: stał się symbolem. Dziś powstaje w Szwacarii zrozumienie, że tylko jakieś nowe formy mogą wyprowadzić kraj z niebezpieczeństwa. Ten „najdemokratyczniejszy kraj w Europie" wypowiada dziś hasła bardzo niedemokratyczne. Oto są słowa posła do parlamentu berneńskiego, Favargera:

„Musimy stworzyć potężny ruch narodowy poza organami parlamentarnymi, które wykazały, że nie mogą podołać groźnej sytuacji".

Skrajny liberalizm zjada sam siebie. Niedługo jego obrońcy nie będą mieli kraju w Europie, na który będą się mogli powoływać. Świat rozcina się na dwa odłamy, coraz ostrzej ze sobą walczące. **Ost.**

Polska na Wystawie Światowej w Paryżu



Reprodukujemy dalsze zdjęcie, przedstawiające projekt wnętrza pawilonu przemysłu polskiego, który stanie na terenach Działu Polskiego na Wystawie Światowej w Paryżu.

Dalsze akty terroru na Litwie

REWIZJA W MIESZKANIU NAUCZYCIELKI.

Z Kowna donoszą: policja litewska dokonała rewizji w lokalu świetlicy polskiej w Mereczu i w mieszkaniu prywatnym nauczycielki Anny Pankiewiczówny, przebywającej obecnie na zesłaniu w gm. Skokiszki. Poza tym ukarano w trybie administracyjnym grzywną 250 litów Adelę Jatowiową za nauczanie języka polskiego bez zezwolenia w gminie Czekiszkowskiej.

„DZIEŃ POLSKI" ZMUSZONY DO ZAMIESZCZENIA NIEPRAWDZIWEJ WZMIANKI.

Z Kowna donoszą: „Dzień Polski" zmuszony był pod naciskiem władz administracyjnych ogłosić opis i wyjaśnienie urzędowe sprawy pobicia studenta polskiego Kojcewicza, które przedstawia przebieg zajścia w sposób nieodpowiadający rzeczywistości.

W ZSRR. po ostatnim procesie „trockistów"

MOSKWA, (PAT). — Po ostatnim procesie t. zw. „trockistów", prasa sowiecka zarówno stołeczna jak i prowincjonalna, wyciąga na światło dzienne coraz więcej faktów, świadczących o dezorganizacji życia gospodarczego i demoralizacji w szeregach partii.

Zwalając w znacznej mierze winę za to wszystko na wrogą działalność trockistów.

„Prawda" w artykule wstępnym, poświęcony wewnętrznej demoralizacji partyjnej pisze, że organizacje partyjne zarażone są zgnilizną trockistowską i oderwane od mas, że zamiast wyborów do zarządu organizacji praktykowana jest kooptacja.

„Raboczyj" organ prasowy centralnego komitetu partyjnego skarży się w artykule wstępnym, iż w szeregu przedsiębiorstw i organizacyj partyjnych usadowili się wrogowie narodu. Np. naczelnik kolei Włodzimierskiej okazał się trockistą i organizatorem katastrof kolejowych w Witebsku, Bobrujsku, Mohylowie, Słucku i Bychowie.

„Zaria Wostoka" organ Ciku republiki zakaukazkiej skarży się w artykule wstępnym na handel sowiecki.

„Mołot" — organ azowsko-czarnomorskiego komitetu krajowego, pisze, że kopalnia węgla „Za Industrializaciju" podawała fałszywe dane statystyczne, aby w ten sposób ukryć niewykonanie planu.

„Krasnaja Karelia" — organ Ciku ekonomicznej republiki karelskiej, stwierdza, że większość sowchozów w Karelii nie wykonała swoich planów gospodarczych w roku ubiegłym, wobec czego wszystkie te sowchozy okazały się deficytowe.

„Siewierokawkaskij Bolszewik" donosi, że sekretarz komitetu partyjnego w rejonie kizlarskim Sorokin zmusił zarządzającego rejonowego wydziału rolnego do sfałszowania raportu o siewie jesiennym.

Skazani za niewypłacanie zarobków kołchoznikom

MOSKWA, (PAT). Cały szereg członków zarządu kołchozów stacji maszynowo-traktorowej w obwodzie Saratowa, Leningradu, Gorkiego, Iwanowo zostało skazanych na więzienie na okres od 3 miesięcy do 2 lat za złośliwe niewypłacanie zarobków kołchoźnikom.

Papież opuścił łóżko

CITTA DI VATICANO (Pat). Ojciec Święty opuścił łóżko dziś po południu i dokonał próby chodzenia po pokoju. Próba ta oczekiwana była z wielkim niepokojem, gdyż miała ona wykazać w jakim stopniu w stanie zdrowia Papieża nastąpiła poprawa. Prof. Milani, jego asystent i dwuch sekretarzy papieskich obecni byli przy tej próbie, której prof. Milani nie chciał przedłużać, aby nie wyczerpywać sił Ojca Św. Rezultaty próby uznane zostały za całkowicie zadawalniające. Papież nie odczuwał żadnych bólów. Ojciec Św. zamierza w tych dniach ponowić tę próbę. Otoczenie jego spodziewa się, że Papież będzie mógł stopniowo przyzwyczaić się do chodzenia.

W 15-tą rocznicę koronacji papieża

WARSZAWA, (PAT). — W 15-tą rocznicę koronacji Papieża Piusa XI odbyła się uroczysta akademia w wielkiej sali domu katolickiego imienia Piusa XI przy ul. Nowogródzkiej 49.

Na akademię przybyli przedstawiciele rządu z p. ministrem WR i OP prof. Świętosławskim, reprezentującym Pana Prezydenta R. P., wyższe duchowieństwo z ks. arcybiskupem Gallem, przedstawiciele armii z gen. Regulskim i gen. Trojanowskim, władz administracyjnych i t. d.

Burckhardt wysokim komisarzem w Gdańsku

PARYŻ. (PAT). — Agencja Havasa donosi z Genewy, że Liga Narodów desygnowała na stanowisko wysokiego komisarza w Wolnym Mieście Gdańsku obywatela szwajcarskiego dr. W. Burckhardta, profesora historii w uniwersyteckim instytucie studiów międzynarodowych w Genewie.

Wstrząsy podziemne w okolicach Chorzowa

CHORZÓW, (PAT). — Wczorajszej nocy około godz. 24 odczuło w Chorzowie, Hajdukach, Nowym Bytomiu i Świętochłowicach silny wstrząs podziemny. — Siła wstrząsu była tak duża, że w niektórych domach zarysowały się ściany. W jednym domu zawalił się komin. Zaznaczyć należy, że jest to już trzeci wstrząs zanotowany w ciągu ostatniego tygodnia. Według opinii sfer górniczych, wstrząsy te mają charakter tektoniczny.

Madryt jeszcze trzyma się

MADRYT, (PAT). — Komitet obrony Madrytu ogłosił komunikat: pod Guadalajara silna strzelanina, powstańcy ponieśli przy tym duże straty. Nad rzeką Jarania przeciwnik został wszędzie odrzucony z dużymi stratami. Trzy samoloty myśliwskie przeciwnika strącono. Jeden z nich spadł na linie nasze w płomieniach. Pilota Włocha wzięliśmy do niewoli. Na odcinku południowym Madrytu nasze wojska posunęły się naprzód i odniosły sukcesy na tym odcinku i na odcinku południowo-zachodnim, gdzie wszystkie nasze pozycje poprawiły się.

TENERYFA, (PAT). — Radiostacja tutejsza komunikuje, że droga prowadząca z Madrytu do Walencji zajęta jest na przestrzeni 12 klm. przez wojska powstańcze, które wznoszą tam potężne fortyfikacje obronne.

Przemówienie Schuschnigga

podczas apelu „frontu ojczyźnianego"

WIEDEN (Pat). Dziś w południe w Bundstagu odbył się zapowiedziany od dłuższego czasu trzeci apel frontu ojczyźnianego.

Na wstępie uroczystości nadano płytę z przemówieniem ś. p. kanclerza Dollfussa podczas apelu frontu ojczyźnianego w r. 1933. W chwilę później, witany żywiołowymi owacjami, na trybunę wkroczył kanclerz Schuschnigg, który wygłosił dwu i pół godzinne przemówienie.

W dziedzinie polityki zagranicznej kanclerz podkreślił znaczenie protokółów rzymskich. Suwerenność Austrii jest nieograniczona, a naród austriacki jest narodem czysto niemieckim. Kanclerz wyraża wielkie zadowolenie z powodu umowy niemiecko — austriackiej z 11 lipca. Schuschnigg wyraził się z wielkim zadowoleniem o ustępie ostatniej mowy kanclerza Rzeszy, dotyczącym konieczności pokojowej współpracy w Europie środkowej.

Przechodząc do sprawy restauracji Habsburgów, kanclerz podkreślił, że nie ma w tej sprawie nic nowego do oświadczenia. Punkt widzenia rządu formułuje w trzech zdaniach: 1) utrzymywanie dawnych austriackich tradycyj historycznych jest jedynym z zadań frontu ojczyźnianego, 2) do decydowania o formie ustroju austriackiego jest powołany jedynie naród austriacki i to na podstawie konstytucji, 3) nie będzie się przeprowadzać żadnych eksperymentów. Do wyrażenia swej decyzji naród austriacki zostanie powołany w odpowiedniej chwili przez rząd i front ojczyźniany. Ten punkt widzenia rządu winien odpowiadać interesom narodu austriackiego, Austrii i domu austriackiego.

Kanclerz wyraża przekonanie, że komunizm w Austrii nie ma żadnych szans istnienia. W odniesieniu do rządowych socjalistów podkreśla, że front ojczyźniany stoi nadal otworem dla tych, którzy szanują konstytucję Ausrii.

W marcu nie będzie już „Wesołej Lwowskiej Fali"

Zostanie zastąpiona ona przez inną audycję ze Lwowa

Wczoraj o godz. 21 przed nadaniem „Wesołej Fali" Nr. 180 z lwowskiej rozgłośni Polskiego Radia, kierownik artystyczny tej audycji p. Wiktor Budzyński wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że od dłuższego czasu nosił się z zamiarem skasowania tej audycji, mając na względzie trudności i ryzyko związane z kontynuowaniem audycji tego samego typu co tydzień na przestrzeni miesięcy i lat. Obecnie p. Budzyński uprosił dyrekcję Polskiego Radia o zastąpienie tej audycji audycją słowno-muzyczną nowego typu, która nadawana byłaby co dwa tygodnie.

W dalszym ciągu twórca lwowskiej fali zapowiada przerwę w audycjach przez miesiąc marzec, która będzie urlopem „Fali" i wprowadzenie od 1 kwietnia nowego rodzaju audycji, w której znajdzie odźwierciadlenie całe życie tutejszego regionu.

Znajdą miejsce lwowscy autorzy, muzycy i wykonawcy. P. Budzyński ograniczy swój własny udział do inicjatywy i reżyserii, zapraszając do współpracy wszystkich literatów całego lwowskiego regionu. W nowym typie audycji wezmą udział wszyscy dotychczasowi wykonawcy „Wesołej Fali", jak Szczepko, Tońko, Strońć i inni, w nowych jednak ramach.

Na zakończenie p. Budzyński zaznaczył, że zadaniem nowych audycyj będzie obok godziwej rozrywki podniesienie ducha społecznego.

Dzisiejsza audycja wesołej lwowskiej fali była jedną z takich audycyj. Poświęcona była ona polskiej fali Bałtyku, z okazji 17 rocznicy odzyskania dostępu do morza.

Jegorow z wizytą w Rydze

MOSKWA (Pat). Marszałek Jegorow, szef sztabu głównego czerwonej armii, wyjechał dziś w towarzystwie 4 wyższych oficerów z rewizytą do Rygi, Kowna i Tallina.

O zlikwidowanie zatargu palestyńskiego

BEJRUT (Pat). Iman Jemenu przesłał prezydentowi naczelnego komitetu arabskiego pismo, stwierdzające solidarność Jemenu z Palestyną i wyrażające życzenie współdziałania z innymi państwami arabskimi celem zlikwidowania zatargu palestyńskiego. Jak się zdaje, Iman stara się przenieść zagadnienie żydowsko — arabskie na arenę polityki międzynarodowej i pragnie zapewnić jednolitość całego społeczeństwa arabskiego. W rejonie Kaify sytuacja jest w dalszym ciągu niepewna wobec ciągłego wzrostu akcji terrorystycznej.

Aresztowanie 37 rewizjonistów w Jerozolimie

LONDYN, (PAT). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że policja tamtejsza aresztowała 37 rewizjonistów żydowskich po ataku dokonanym przez rewizjonistów na siedzibę agencji żydowskiej w Palestynie. Aresztowani zapewniali, że agencja ta zachowywała się wobec rewizjonistów stronniczo przy udzielaniu licencyj imigracyjnych.

650 osób zginęło pod gruzami teatru

LONDYN, (PAT). — Reuter donosi z Antung w Mandżukuo, że podczas pożaru w miejscowym teatrze zginęło zgórą 700 osób. Z pod gruzów wydobyto już 650 trupów, zaś 28 osób ciężko poparzonych przewieziono do szpitala. Pożar tak przestrzeniał się z szaloną szybkością i strawił 30 okolicznych budynków.

Żona Grzeszolskiego będzie żyła

KRAKÓW, (PAT). — Stan zdrowia Pelagii Grzeszolskiej, która znajduje się w szpitalu, aczkolwiek bardzo ciężki, pozostawia jednak nadzieję na uratowanie jej życia.

Hrabia szpiegiem

PARYŻ, (PAT). — Agencja Havasa donosi z Oslo, że w mieście Tana aresztowano pod zarzutem szpiegostwa hr. Edwarda Belgona, obywatela norweskiego z pochodzenia Rosjanina. Śledztwo ustaliło, że hr. Belgonen przed paru miesiącami wyjechał do ZSRR na pokładzie holownika sowieckiego. Po powrocie z ZSRR hr. Belgonen dysponował znacznymi sumami w walucie norweskiej. Policja stwierdziła, że hr. Belgonen jeździł do Leningradu, celem uzyskania instrukcyj w sprawie zainstalowania zakospirowanej radiostacji nadawczej. Okolice Tana posiadają wielkie znaczenie strategiczne.

Dorobek Polskiej Macierzy Szkolnej

Wczoraj w sali Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie odbyło się doroczne walne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Ziem Wschodnich, na które przybyli delegaci kół miejskich oraz prowincjonalnych z Drui, Brasławia, Wilejki, Szczuczyna, Nowo — Wilejki, Nowogródka, Podbrodzia i t. d. Przewodniczył zebraniu dr. Świerzyski.

Ze sprawozdania zarządu centralnego w Wilnie wynika, że PMS. posiada obecnie na terenie województwa wileńskiego i trzech powiatów nowogródzkiego 28 czynnych kół, z tego 4 w Wilnie. Koła te miały około 1500 członków. W okresie sprawozdawczym tj. od 1 kwietnia 1935 r. do 1 stycznia 1936 r. zlikwidowano z powodu braku członków 5 kół. zorganizowano zaś 6 nowych.

Praca oświatowa T-wa uzewnętrznia się w utrzymywaniu szkół, opiece przed i pozaszkolnej oraz w oświacie pozaszkolnej.

W roku 1936 T-wo prowadziło 48 szkół. Praca w tym kierunku rozwija się coraz owocniej. W roku 1931 To warzystwo miało — 17 szkół, w roku zaś 1935 liczba ta wzrosła do 42— obecnie zaś przewiduje się dalszy wzrost. Ogólna liczba dzieci w szkołach wynosiła w roku sprawozdawczym 2086. Rozmieszczenie szkół w terenie było następujące: w pow. brasławskim — 1, w dziśnieńskim — 3, w mołodeczańskim — 3, w postawskim — 3, w oszmiańskim — 3, święciańskim — 5, wilejskim — 7, wileńsko — trockim — 6, lidzkim — 8 szczuczyńskim — 4 i wołożyńskim — 5. 41 szkół PMS. otrzymało zasiłek z Kuratorium Szkolnego Wileńskiego po 60 zł. miesięcznie każda, na szkołę w Growiczach pow. lidzkiego dają po 80 zł. Koło Opieki przy PAT-ie w Warszawie.

W zakresie opieki poza i przedszkolnej prowadzono w 1935 r. dwie bursy w Dziśnie i Nowo — Wilejce dla 29 uczniów oraz ochronkę w Mołodecznie dla 20 dzieci. W celu zwalczania powtórnego analfabetyzmu i analfabetyzmu wogóle organizowano przy kołach kursy dokształcające. Kursów takich zorganizowano 55.

Towarzystwo posiada w Postawach i Krasnem własne domy ludowe oraz w Dziśnie prowadzi dom ludowy w lokalu wynajętym. Przy wszystkich kołach Macierzy istnieją świetlice — czytelnie, większa zaś część także — ma biblioteki. Oprócz tego Macierz posiada 270 bibliotek wędrownych. Liczba książek w bibliotekach wynosi 37440. Biblioteki wędrowne miały 2633 czytelników i 32.062 wypożyczeń. Koła Macierzy prowadziły także akcję odczytową na prowincji — w Drui, Jodach, Święrze, Wilejce, Dziśnie oraz w Wilnie, wygłaszając 365 prelekcji dla 11940 słuchaczy Koło akademickie zorganizowało ponadto Uniwersytet Ludowy, który objeżdżał wsie i miasteczka z odczytami. Akcja „L. objęła w czasie ub. lata powiaty mołodeczański i wileńsko — trocki. Wygłoszono 490 odczytów w 83 punktach dla 12900 słuchaczy. W czasie zaś zimy wygłoszono w 58 punktach pow. wilejskiego i szczuczyńskiego 490 odczytów dla 7180 słuchaczy.

Walne zebranie po wysłuchaniu sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej uchwaliło absolutorium ustępującemu zarządowi. Uchwalono między in także obniżyć składkę roczną dla członków wspierających T-wa z 6 zł. do 3 zł., dla rzeczywistych zaś do złotego. Preliminarz budżetowy na rok 1937 zamknięto sumą 60.233 złotych. z.

Obniżenie taryfy elektrycznej
czy budowa nowego mostu przez Wilię?

Jak pisaliśmy Zarząd miasta projektuje z dniem 1 kwietnia r. b. obniżyć taryfę prądu elektrycznego o 5 groszy na klw/g. Obecnie, jak wiadomo, pobiera się 65 groszy plus 10 groszy na bezrobocie — łącznie więc klw./g. kosztuje 75 groszy. Po obniżce taryfa spadłaby do 70 groszy. Tak wygląda projekt.

Realizacja jego stanęła jednak pod dużym znakiem zapytania. Wysunięto bowiem projekt nie obniżania taryfy. Suma zaś powstała z „nadgroszowek" (rocznie 100.000 złotych) ma być przeznaczona na budowę mostu przez Wilię naprzeciwko elektrowni miejskiej. W zarządzie miasta koncepcja ta ma wielu zwolenników. Ostateczne rozstrzygnięcie ma zapaść na najbliższym plenarnym posiedzeniu rady miejskiej, podczas rozpatrywania nowego preliminarza budżetowego.

Inicjatorzy projektu budowy mostu uważają projekt nieobniżania cen prądu za możliwy do przeprowadzenia i za celowy. Przede wszystkim dlatego, że w ten sposób całe społeczeństwo wileńskie weźmie udział w tej inwestycji, przyczym ciężar rozłożony zostanie równomiernie. Większe sumy wpłyną od sfer zamożniejszych, które w większym stopniu korzystają z elektryczności.

Jak obliczono, średnio zamożna rodzina poniesie „straty" na 18 zł. rocznie, co wypada po 1.50 zł. miesięcznie. Przy budowie mostu znaleźliby zatrudnienie bezrobotni. Takie są argumenty zwolenników budowy mostu kosztem nieobniżania cen prądu. Są jednak i przeciwnicy tego projektu, którzy mają również ważne argumenty i uważają cały ten projekt za chybiony.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z notatką w nr. 43 „Dziennika Wileńskiego" z dnia 13. II. b. r. pl. „Nawet lewicowcy nie chcą siedzieć z Żydami" uprzejmie proszę o umieszczenie w swoim poczytnym piśmie niniejszego:

Nieprawdą jest, jakobym protestowała z powodu wyznaczenia mi w pracowni chemicznej USB miejsca przez p. asystenta.

Natomiast prawdą jest, że stosuję się do wszelkich zarządzeń moich przełożonych.

„Dziennik Wileński" mija się również z prawdą, imputując mi, niewiadomo w jakim celu i z jakich przyczyn, stanowisko polityczne. Może za jedyny „dowód" posłużyła równie nieprawdziwa wzmianka w „Małym Dzienniku" (z dn. 15 listopada r. ub.) — na którą nie reagowałam ze względu na brukowy charakter pisma, a którą spreparowano chyba tylko przez złośliwość.

Oświadczam, że żadnymi wystąpieniami żadnych zapatrywań politycznych nie ujawniałam — z tej prostej przyczyny, że w ogóle nie zajmuję się polityką. Do żadnych organizacyj politycznych ani na terenie Uniwersytetu ani poza nim nie należę — więc przypisywanie mi stanowiska lewicowego czy jakiegokolwiek innego jest całkowicie bezpodstawne.

Łączę wyrazy poważania

Wanda Boye.

Wilno, dnia 14. II. 1937 r.

Wystawa jubileuszowa Kossaka w Poznaniu

W niedzielę dn. 14 bm. w salach Bazaru w Poznaniu nastąpiło otwarcie wystawy jubileuszowej Wojciecha Kossaka, zorganizowanej z okazji 50-lecia twórczości artystycznej. Wystawa była już w Krakowie, Warszawie i Lwowie, wszędzie ciesząc się ogromnym powodzeniem.

Zabójstwo przed karczmą

Wieczorem dni 12 bm. w miasteczku Bienlakonie miał miejsce wypadek zabójstwa. Zabity został wystrzałem z rewolweru m-c Bienlakoń Stanisław Jasiewicz przez właściciela karczmy Józefa Barbarowicza.

Zajście, w wyniku którego nastąpiło zabójstwo, przedstawia się następująco. St. Jasiewicz pijany sam i w towarzystwie również pijanych kolegów dobijał się do karczmy domagając się wódki. W międzyczasie jeden z dobijających się wybił szybę w karczmie cegłą. Wówczas wyskoczył właściciel karczmy Barbarowicz i wystrzałem w głowę położył na miejscu trupem Jasiewicza. Barbarowicza zatrzymano.

Przedstawiciele Polskiego Radia w Wilejce

W dniu 13 bm. bawili w Wilejce przedstawiciele Dyrekcji Polskiego Radia z Warszawy pp. insp. Głowacki i Zaleski, którzy objeżdżają województwo wileńskie, badając stan radiofonii na tych terenach, intersując się możliwościami orz wojowymi radia oraz potrzebami i bolączkami abonentów w tej dziedzinie.

Pan referent pomylił się

W swoim czasie w litewskiej księgarni Anieli Rastanisowej przy ulicy Ostrobramskiej w Wilnie znaleziono jeden numer czasopisma religijnego p. t. „Salezieciu Žinios (wiadomości salezjańskie), wydawane poza granicami Polski. Referat starostwa wileńskiego zakwestionował ten numer, twierdząc, że pismo to ma odebrany debit w Polsce.

Sprawa skrystalizowała się w akcie oskarżenia i wypłynęła na wokandę s. grodzkiego w Wilnie. Jako świadek stanął referent Kwiatkowski. Dowodził, że pismo zakwestionowane nie ma debitu. — Sędzia prowadzący rozprawę zażądał jednak dokładniejszych dowodów.

— Może pamięta pan w jakim Dz. Ustaw był ten zakaz umieszczony?

Referent nie mógł przypomnieć. — Sprawę odroczono, aby zapytać województwo jak się naprawdę rzecz ma z tym debitem.

Województwo było lepiej zorientowane niż świadek w procesie. Odpowiedziało, że pismo „Salezieciu Žinios" ma wolny debit.

Oczywiście wyrok uniewinniający. — A tyle było kłopotu, pisania i zabierania czasu sądowi. (w).

Wezwanie do rzemieślników

Zarząd Ligi Morskiej i Kolonialnej otrzymał następującej treści list:

Do Zarządu Okręgu LMK w Wilnie. Wzruszony wczorajszą audycją radiową (dn. 10. II. 37) z racji 17 rocznicy odzyskania dostępu Polski do morza, pragnę zapoczątkować udział rzemiosła Wileńszczyzny w dozbrojeniu Polski na morzu.

W tym celu załączam Obligację Pożyczki Narodowej, opiewającą na zł. 50 z gorącym apelem do całego rzemiosła chrześcijańskiego Wilna i Wileńszczyzny o składanie ofiar w-g stanu i możności na Fundusz Obrony Morskiej.

Koledzy Rzemieślnicy! Przeżywamy ciężkie chwile, borykając się z trudnościami dnia codziennego, ale cięższa nam będzie myśl, że w szlachetnym wysiłku ofiarności całego narodu zabraknie karty rzemiosła chrześcijańskiego. **Stefan Kapczyński**, mistrz fryzjerski.

Kobieta japońska przy pracy



Zdjęcie nasze przedstawia kobiety japońskie w roli członkin japońskiej straży pożarnej. Podobno ten nowy zawód kobiecy bardzo odpowiada Japonkom, które chętnie zrzeszają się w organizacjach przeciwpożarowych w roli dzielnych „strażaków".

Wybuch benzyny na ul. Pawiej w Warszawie
Poparzonych ciężko jest 8 osób

Na obszernym podwórzu domu przy ul. Pawiej 98 w Warszawie mieści się ogółem 17 garaży samochodowych i stacja benzynowa. Onegdaj około godz. 8 wieczorem na podwórze zajechała platforma z dwiema dużymi beczkami benzyny, przeznaczonych dla stacji.

Woźnica Leon Tkaczyk (Nowolipie 68) i jego pomocnik Kazimierz Cwil (Komorowska 11) wyładowali jedną z beczek i przelali jej zawartość do zbiornika stacji.

Druga beczka, która stała tymczasem na brzegu platformy, była nieszczelna. Przez uszkodzone dno sączyła się benzyna wprost na lampę naftową, umieszczoną pod wozem. Nagle rozległ się ogłuszający huk i buchnął olbrzymi słup płomieni. Benzyna, znajdujące się w beczce wybuchła. Wóz stanął w płomieniach. — Przerażony koń ruszył galopem.

W chwil wybuchu na podwórzu znajdowało się kilkanaście osób. Bliżej stojące uległy poważnym poparzeniom.

Konia zdołano zatrzymać i w ostatniej chwili. Spalił mu się tylko ogon.

Na miejsce wybuchu przybył i oddział straży ogniowej, który zdołał zażegnać nieebzpieczeństwo rozszerzenia się pożaru na garaże, w których znajdowały się duże zapasy benzyny i smarów. — Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności ogień nie ogarnął również stacji benzynowej.

Dwie karetki pogotowia przewiozły do szpitala Dz. Jezus 6 osób poważnie poparzonych: 25-letniego Piotra i 27-l. Jana Drapałów, 39-l. palacza Wacława Zagrzejewskiego, 65-l. ślusarza Lejzora Szulca, 28-l. właścicielkę składu węgla Stanisławę Rozitową (Solna 4) i 36-letniego Józefa Zielonego.

Najciężej poparzony był Piotr Drapała.

Ponadto sanitariusz straży ogniowej opatrzył dwie osoby lżej poparzone: — Al. Chudego i Mojsze Plaskiego.

Kobieta czy mężczyzna?
Sensacja Zagłębia Dąbrowskiego

Ogromnego rozgłosu w całym świecie, a zwłaszcza wśród sportowców narobiła sprawa czeskiej sportsmenki Koubkovej, która okazała się... mężczyzną.

Wobec tego władze zmieniły jej, a raczej jemu nazwisko, przy czym wszystkie rekordy kobiety-mężczyzny zostały unieważnione.

Podobne pogłoski krążyły o jednej z polskich zawodniczek, które musiały być prostowane. Posądzono o inną płeć Walasiewiczównę, a także poddawano w wątpliwość płeć Stephens.

Obecnie podobną sensację ma Zagłębie Dąbr. W sądzie okręgowym w Sosnowcu budzi wielkie zainteresowanie sprawa Bronisławy Bednarskiej z kol. Niemce. Bednarska, licząca obecnie 24 lata, wniosła przed niedawnym czasem podanie do Sądu Okręgowego w Sosnowcu o zmianę imienia i nazwiska, twierdząc, że jest mężczyzną.

Sprawa ta nabrała wielkiego rozgłosu.

Badania Bednarskiej, mające na celu ustalenia jej płci, na razie nie dały rezultatu, obecnie więc, w terminie rozprawy, sąd wezwał biegłych, którzy mieli wyrazić swą opinię, czy Bednarska jest kobietą, czy mężczyzną.

Lekarze, niestety, nie wydali konkretnego orzeczenia, twierdząc, że rozpoznanie cech płciowych u Bednarskiej wymaga skrupulatnego badania klinicznego, sąd przeto zdecydował ustalić właściwą płeć Bednarskiej przez profesora U. J. w Krakowie dr. Olbrychta. W tym celu cała sprawa przekazana będzie do Krakowa, koszty badania zaś Bednarskiej pokryte będą z funduszów Skarbu Państwa.

B. senator ukraiński skazany
za podżeganie tłumu do nienawiści

W Samborze toczył się proces b. senatora, ks. Talomira, oskarżonego o to, że na zebraniu „Łuhu" rozbił laską głowę szewcowi Szalczanikowi, który przeciwstawił się antypolskim rezolucjom zaproponowanym zebraniu.

W wyniku rozprawy ks. Talomira skazano za podżeganie tłumu do nienawiści na 8 mies. więzienia, z zawieszeniem kary na 5 lat oraz na zapłacenie powództwa cywilnego i kosztów sądowych.

Wykopano szkielet mamuta i nosorożca włochatego

W czasie wydobywania gipsu alabastrowego w majątku Erazma hr. Korytowskiego w Zaleszczykach Małych natknięto się na kości i szkielet mamuta oraz szkielet nosorożca włochatego. Po należytym zabezpieczeniu szkieletów, przewieziono je następnie do Podolskiego Muzeum Regionalnego w Tarnopolu.

Złoto pod postacią obrączek przemycano za granicę

Aresztowano w Tucholi zegarmistrza — jubilera niejakiego Krasińskiego, u którego w czasie rewizji znaleziono 250 obrączek i kilkaset złotych monet. Aresztowanie to jest związano ze śledztwem straży granicznej, która wykryła przemyt złota pod postacią obrączek. Jubilerzy prowincjonalni przetapiali złote monety na obrączki i w tej postaci wysyłali je za granicę.

Kino leczy wariatów

Według danych angielskiego ministerstwa zdrowia zainstalowano dotychczas w angielskich szpitalach dla wariatów 68 kompletnych aparatów dźwiękowych. Koszt instalacji wyniósł przeciętnie 1000 funtów za każdą aparaturę. Kino jest podobno doskonałą rozrywką dla chorych, w niektórych wypadkach miało nawet dać rewelacyjne wyniki zwłaszcza u słabiej „zaawansowanych" wariatów. Działa tu podobno przede wszystkim moment zabicia nudy, której wariaci podlegają jakoby w równym stopniu jak normalni ludzie.

Cielę—potworek

U gospodarza Frejera, zamieszkałego w pow. nowotomyskim, przyszło na świat cielę o 2 głowach, 6 nogach i 2 ogonach.

Praca miejskiego ośrodka zdrowia

Działalność miejskiego ośrodka zdrowia rozwija się b. pomyślnie. Ośrodek zdrowia biednym mieszkańcom miasta i dzieciom udziela porad bezpłatnie. Frekwencja korzystających z usług ośrodka stale wzrasta. Kierownictwo ogólne spoczywa w rękach d-ra Wasilewskiego.

Zarząd miejski zamierza uruchomić na terenie miasta jeszcze 2 ośrodki. Należy nadmienić, że własny gmach ośrodka zdrowia wykańcza się obecnie przy zbiegu ulic Kijowskiej i zauł. Kucharskiego. Gmach ten urządzony podług najnowszych wymogów technicznych i higieniczno — sanitarnych. Zaopatrzony będzie również we wszystkie najnowsze inwestycje w zakresie zdrowotnym.

Na cele ośrodka zdrowia magistrat wyasygnował przeszło 100.000 złotych.

Kradzież rewolwerów i nabojów
z wartowni kolejowej w Warszawie

W czasie nieobecności strażników w lokalu wartowni straży ochrony kolei na stacji Warszawa-Główna, do lokalu dostali się włamywacze. Skradli oni pięć rewolwerów systemu „Nagan" wraz z amunicją, 50 sztuk nabojów karabinowych i cztery latarki elektryczne.

Władze policyjne zarządziły natychmiast obławę. Ujęto jednego z przestępców 20-letniego Zenona Małkowskiego. Znaleziono przy nim wszystkie skradzione rewolwery, naboje i latarki. Małkowski znany jest policji, jako zawodowy kryminalista i złodziej kolejowy.

Małkowski nie chce wydać swoich wspólników.

Skargowski Tydzień Miłosierdzia

Męczeński lud Wileńszczyzny głoduje. Tysiące rodzin i dziatwy żywi się gnijącymi ziemniakami z sieczką. Ludzie puchną i giną z głodu, brudu i chorób zakaźnych...

Organizowany w jesieni ub. r. przez Instytut CARITAS archidiecezji Wileńskiej Skargowski Tydzień Miłosierdzia, z powodu akcji Komitetu Zimowej Pomocy odroczony został przez władze państwowe i odbędzie się w okresie uroczystości Św. Kazimierza Królewicza, Patrona Wilna i ziemi wileńskiej — **od 28 lutego do 7 marca br.**

Archidiecezjalny Instytut Caritas w Wilnie tą drogą zwraca się do wszystkich serc współczujących z gorącą prośbą o pomoc ginącej z głodu ludności Wileńszczyzny.

Ofiary i datki na pomoc w gotówce, odzieży, bieliźnie, produktach żywnościowych i t. p. z wdzięcznością przyjmuje Biuro Instytutu Caritas w Wilnie, przy ul. Zamkowej 8 — P. K. O. Nr. 153.005.

Kurjer Sportowy

400 narciarzy na starcie

Wspaniała impreza hołdownicza

Zbliżamy się coraz bardziej do terminu największej imprezy sportowej w Wilnie: do marsza narciarskiego z Zułowa do Wilna. Wystarczy powiedzieć, że na starcie marszu 27 lutego o godzinie 9 rano stanie w Zułowie nie notowana dotychczas ilość zawodników Ogółem startować będzie około

400 NARCIARZY.

Dotychczas nie mieliśmy jeszcze w Polsce tak licznego startu zawodników, a podkreślic trzeba, że będą to zawodnicy zgłoszeni z całej Polski. Reprezentowane więc będą wszystkie bez wyjątku okręgi i ośrodki sportowe. Gdyby nie brak w styczniu śniegu, nie wątpliwie mielibyśmy jeszcze więcej zawodników.

Zainteresuje zapewne nie jednego jakie to są zespoły. Przeglądając listy zgłoszeń, powiedzieć trzeba, że większość narciarzy rekrutuje się z wojska. Nic przecież dziwnego, że wojsko zgłosiło się gremialnie, bo tegoroczny marsz ma być jednocześnie

MISTRZOSTWEM ARMII

narciarstwa nizinnego.

Zainteresowanie marszem z każdym dniem wzrasta coraz bardziej. Przygotowania techniczne dobiegają już końca. Komitet organizacyjny, na czele którego stoi gen. Skwarczyński, pracuje w pocie czoła. Najwięcej trudności jest z wyznaczeniem trasy. Trasa podzielona zostanie na szereg etapów, za które odpowiedzialni będą poszczególni kierownicy. Warunki techniczne nie są więc trudne, zwłaszcza, że świeżo spadły śnieg poprawił znacznie warunki narciarskie. Nasuwa się jednak pewna obawa, że gdy przebiegnie 400 narciarzy, na trasie śniegu zupełnie już nie będzie. Organizatorzy i to przewidzieli. Równolegle biec będzie kilka śladów narciarskich. Patrolom biec będzie więc bardzo łatwo.

Tegoroczny marsz narciarski Zułów — Wilno pod każdym względem będzie imprezą o wiele większą, od marszu zeszłorocznego. Pozwala to na przypuszczenie, że następne marsze będą również cieszyć się

OGROMNYM POWODZENIEM.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mają one szeroką perspektywę i ogromne znaczenie propagandowe. Ustalony już został dokładnie program minutowy. Organizatorzy zapewniają, że wszystko pojdzie jak w zegarku, że nie będziemy mieli żadnych niespodzianek. Punktualność w takich wielkich imprezach sportowych jest zasadniczą sprawą, gwarantującą powodzenie.

Cała impreza rozpocznie się 26 lutego odprawą zawodników, która odbędzie się w sali Miejskiej. Zawodników powita przewodniczący komitetu organizacyjnego gen. Skwarczyński, następnie odbędzie się losowanie numerów i plombowanie zawodników. Warto tutaj nadmienić, że wszyscy bez wyjątku zawodnicy zostaną oplombowani w tym celu, żeby potem na mecie nie było żadnych nieporozumień.

Zawodnicy plombowani będą w ten sposób, żeby móc na mecie pokazać znak ochronny. Zmiany zawodników w patrolach są wykluczone. Ci, którzy wystartują, będą musieli przybyć na metę. Brak plomby decydować będzie o dyskwalifikacji całego patrolu. Oprócz tego znaczone będą narty i kijaki zawodników.

Komitet organizacyjny przygotował 400 nowych numerów płóciennych. Numeracja będzie podwójna, to znaczy, że numerowany będze każdy zawodnik i każdy patrol.

Po odprawie zawodników wszyscy narciarze zbiorą się wieczorem 26 lutego o godz. 18 na Rossie, gdzie złożony zostanie

HOŁD PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Na Rossie zapłoną znicze. Ustawionych zostanie 100 pochodni. Na płycie w Mauzoleum złożony zostanie wieniec, a na dany sygnał nastąpi minuta ciszy. Uroczystość hołdownicza zapowiada się nadzwyczaj podniośle. Pierwszy to raz tak licznie narciarze całej Polski złożą hołd Marszałkowi na Rossie. Na tym jednak nie koniec Następnego dnia w Zułowie mieć będziemy również podniosłą uroczystość hołdowniczą. W Zułowie uroczystość trwać będzie bardzo krótko. Na program jej złożą się przemówienie, raport i cisza.

Zawodnicy do Zułowa przybędą z Wilna pociągiem popularnym, który odejdzie z Wilna o godzinie 6 minut 50. W pół godziny później odejdzie z Wilna drugi pociąg popularny, przewidziany dla szerszych mas narciarzy wileńskich i turystów. Przejazd w obie strony — 2 zł 70 gr. Do Zułowa wybiera się z Wilna młodzież szkolna, która część trasy będzie mogła odbyć na nartach, a mianowicie z Podbrodzia do Zułowa i z powrotem. Pociąg popularny w Podbrodziu czekać będzie na przyjazd turystów. Oczywiście, że ci, którzy nie będą chcieli jechać na nartach, będą mogli dojechać pociągiem bezpośrednio do Zułowa.

Osobny pociąg popularny zorganizowany zostanie

DO WILNA Z WARSZAWY.

Widzimy więc ze wszystkiego, że impreza zułowska zapowiada się imponująco.

Zawodnicy po wystartowaniu w Zułowie pobiegną do Niemenczyna, gdzie nastąpi nocleg i obliczenie wyników z pierwszego etapu. Następnego dnia, to znaczy w niedzielę 28 lutego zawodnicy wystartują rano z Niemenczyna i pobiegną przez Kojrany do Wilna, gdzie na Antokolu mieścić się będzie meta.

W czasie marszu w Wilnie odbędzie się wielki konkurs skoków narciarskich na reprezentacyjnej skoczni na Antokolu. W dniu tym skakać ma mistrz Polski, jeden z najbardziej popularnych sportowców polskich

BRONISŁAW CZECH.

Przyjazd Czecha do Wilna jest zapewniony przez Polski Związek Narciarski, który Czecha do Wilna zamierza przysłać w charakterze instruktora.

Przyjazd Bronka Czecha do Wilna obudzi niewątpliwie ogromne zaciekawienie. Warto przypomnieć, że przed 4 laty Bronek Czech będąc w Wilnie na zawodach lekkoatletycznych CIWF—Wilno dał słowo honoru, że przyjedzie do Wilna poskakać na Antokolu. Dotychczas Bronek nie miał okazji i czasu do spełnienia swego przyrzeczenia. Teraz nasuwa się doskonała okazja. Bronek Czech do Wilna ma przyjechać bezpośrednio z mistrzostw Europy w Chamonix.

W dniu zakończenia marszu w Wilnie odbędzie się szereg imprez propagandowych. Organizatorem jest WKS. Śmigły, na czele którego stoi płk. Michał Białkowski. Program przewiduje pochód propagandowy ulicami Wilna, pokazy narciarskie na Antokolu no i konkurs skoków, o którym już wspominaliśmy.

Na Antokolu, tam, gdze mieścić się będzie meta marszu zułowskiego, ustawiona zostanie

STYLIZOWANA URNA.

Do tej urny wszystkie patrole kończący bieg wsypywać będą pobraną w Zułowie ziemię. Ziemia przywieziona przez wszystkie patrole z Zułowa do Wilna zostanie po skończonym marszu przewieziona przez wszystkie patrole z Zułowa do Wilna zostanie po skończonym marszu przewieziona do Krakowa na Sowiniec. Urnę z ziemią przewiezie patrol, który uzyska najlepszy wynik. Będzie to najzaszczytniejsza nagroda.

Jeżeli chodzi o nagrody, to w tym roku ilość znacznie zwiększyła się. Ogółem nagród przechodnich zebrało się koło 20. Wszystkie nagrody tydzień przed marszem wystawione zostaną w oknie firmy Braci Jabłkowskich.

Do najcenniejszych nagród zaliczyć trzeba nagrody ofiarowane przez

MARSZAŁKA EDWARDA ŚMIGŁEGO - RYDZA.

premiera Sławoj Składkowskiego, ministra Ulrycha, ministra Kalińskiego, wiceministra Aleksandra Bobkowskiego, gen. Skwarczyńskiego, gen. Kruszewskiego, gen. Olszynę Wilczyńskiego, gen. Kleberga i wielu innych.

Ponadto wszyscy zawodnicy, którzy ukończą marsz otrzymają przepiękne plakiety pamiątkowe.

Do Wilna na marsz narciarski Zułów — Wilno przyjedzie

SZEREG ZAPROSZONYCH GOŚCI.

Przyjazd swój między innymi zapowiedział już minister gen. Kasprzycki i wiceminister, prezes Polskiego Związku Narciarskiego Bobkowski.

Warto jednocześnie zaznaczyć, że ci zawodnicy, którzy ukończą marsz zdobędą prawo do posiadania odznaki nizinnej Polskiego Związku Narciarskiego, która w tym roku została wprowadzona w życie. Dotychczas nikt jeszcze w Polsce nie zdobył tej odznaki.

Wilno i cała Wileńszczyzna są więc w przededniu wielkiej imprezy propagandowej. Marsz narciarski z Zułowa do Wilna będzie rewią sportową najlepszych narciarzy polskich.

Komitet Wileński, jak również komitety regionalne dokładają starań, by Wilno, jak również Zułów, Podbrodzie i Niemenczyn w czasie marszu wyglądały odświętnie. Wybudowane zostaną

BRAMY TRIUMFALNE

dla zawodników. Wywieszone zostaną chorąwie. Udekorowane zostaną dworce kolejowe. Słowem mieć będziemy wspaniale zapowiadające się święto sportowe.

W tegorocznym marszu wprowadzone zostało strzelanie. To wielka niewiadoma, to strach dla niejednego zawodnika. Bo mało być dobrym narciarzem, trzeba jeszcze umieć dobrze strzelać. Strzelanie odbędzie się w Kojranach w czasie drugiego etapu. Trzeba zaznaczyć, że strzelanie odbywać się będzie

W STANIE ZMĘCZENIA.

Warunki są więc trudne, a regulamin powiada, że drużynom, które nie zdadzą egzaminu strzeleckiego odliczane zostaną punkty karne. Może więc zajść taki wypadek, że zespół może zająć pierwsze miejsce w biegu, a źle wystrzelać i zginie w szarym tłumie 400 zgłoszonych narciarzy.

Sporo roboty mieć będzie komisja sędziowska, która w danym wypadku będzie musiała obliczać nietylko wyniki biegowe, ale również i ze strzelania, a potem dodać, że wszystkie wyniki ostateczny.

Na zakończenie niech nam wolno będzie wymienić kilku niestrudzonych działaczy sportowych stojących na czele prac organizacyjnych tej wielkiej imprezy sportowej gen. Skwarczyński, płk. Janicki, płk. Pryjałkowski, mjr. Mierzejewski, mjr. Chruściel, mjr. Jaxa, inż. Grabowiecki, mjr. Parczyński, mjr. Kasztelowicz, starosta Dworak, wiceprezydent Grodzicki, mjr. Fruziński i wielu innych. Aparat organizacyjny jest szeroki, ale dotychczasowe prace zapewniają w 100 procentach, że nie będzie żadnych nieporozumień i że marsz tegoroczny uda się doskonale. Byle tylko trochę więcej spadło śniegu.

J. Nieciecki.

Niemcy—Polska 11:5

Czortek, Wozniakiewicz i Szymura zdobyli punkty

Jadąc do Dortmundu na mecz międzypaństwowy Polska — Niemcy bokserzy nasi, a i my wszyscy mieliśmy w pamięci wynik meczu z roku 1932, gdy przegraliśmy w tymże mieście 2:14.

Jaki uzyskamy wynik? Czy poziom pięściarstwa polskiego podnosi się i czy potrafimy zrehabilitować się?

Wczorajszy mecz, chociaż nie zakończył się zwycięstwem Polski, to jednak potrafiliśmy bokserom Niemiec stawić poważny opór. Zawodnicy nasi byli równorzędni, a do tego dodać można, że panowie sędziowie nieco nas skrzywdzili, zwłaszcza Sobkowiaka, który zasłużył na remis.

Polska przegrała 5:11. Dwóch naszych reprezentantów: Czortek i Wozniakiewicz odniosło zwycięstwa, a Szymura zremisował.

W ten sposób zdobyliśmy 5 cennych punktów. Najbardziej przykrą jest sprawa przegranej Seweryniaka w pierwszej rundzie przez KO. ze słynnym bokserem Murachem.

Byliśmy lepsi w wagach lżejszych, ale nie potrafiliśmy odnieść zwycięstwa w wagach cięższych.

W każdym bądź razie wynik 11:5 nie jest zły. Trzeba pamiętać, że walczyliśmy z przeciwnikiem wyjątkowo silnym i doskonale przygotowanym.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Wawa musza — zwyciężył Kaiser (N.) — Sobkowiaka (P);

Waga kogucia — Czortek (P) pokonał Kappsilera (N);

Waga piórkowa — Miner (N) wypunktował Krzemińskiego (P);

Waga lekka Woźniakiewicz (P) odniósł zasłużone zwycięstwo nad Dixkesem (N);

Waga półśrednia Seweryniak (P) w pierwszej rundzie przegrał przez K. O. z Murachem;

Waga średnia — Baumgarten (N) pokonał Pisarskiego (P);

W. półciężka — Szymura (P) zremisował z Yogtem (N);

Waga ciężka Runge (N) pokonał Piłata (P);

W ringu sędziował Bergstrom (Holandia), punkty obliczali: Bielewicz (P) i Bruckman (N). Organizacja doskonała. Publiczności 10 tysięcy osób.

Ostateczny skład Austrii na mecz z Polską

Austriacki związek bokserski ustalił następujący ostateczny skład reprezentacji Austrii na mecz z Polską, który się odbędzie w Łodzi dnia 21 bm.:

Waga musza — Lehner,
Waga kogucia — Mathae,
Waga piórkowa — Jaro,
Waga lekka — Swatosch,
Waga półśrednia — Bedrich,
Waga średnia — Horak,
Waga półciężka — Schweiser,
Waga ciężka — Lutz.

Będzie to piąty z kolei mecz bokserski pomiędzy Polską a Austrią.

Pierwszy mecz rozegrany został 15 lipca 1928 r. w Poznaniu. Zwyciężyła Polska 10:6. W r. 1930 r. w drugim meczu austriakom udało się wywalczyć wynik nierozstrzygnięty 8:8. 9 października 1932 r. Polska wygrała 9:7. Czwarty mecz — 29 kwietnia 1934 r. przyniósł również zwycięstwo Polsce w stosunku 10:6, mimo że Austria wystąpiła wówczas z takimi asami, jak Schlenger, Kovar, Jaro, Swatosch, Weil Hammer, Zeehtmayer Martinek. Obecna reprezentacja Austrii jest znacznie słabsza, niż reprezentacja z 1934 r.

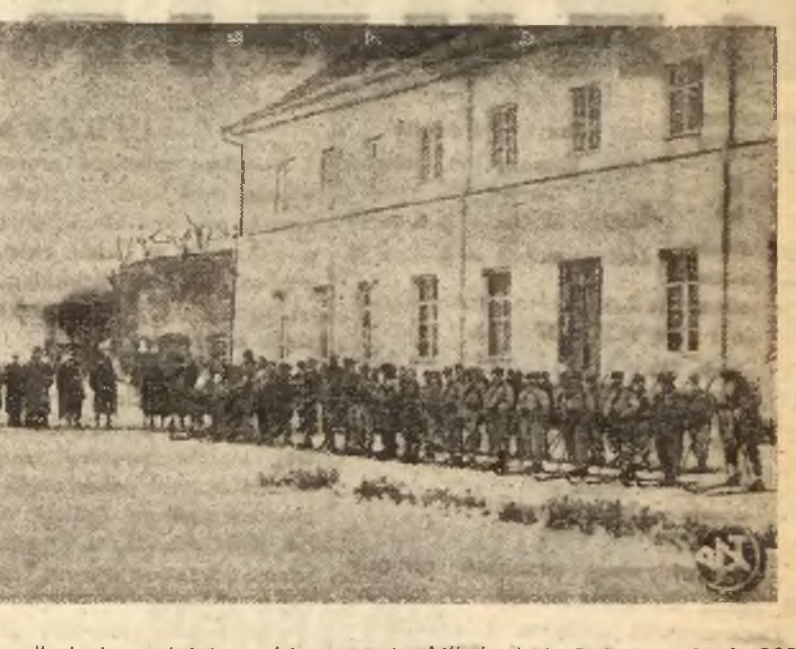
Już nie ma biletów na mecz Polska—Austria

Miarą zainteresowania międzypaństwowym meczem bokserskim Polska — Austria który jak wiadomo odbędzie się w Łodzi w niedzielę 21 bm. jest rzadko notowany popyt na bilety. Jak się dowiadujemy, pozostało jeszcze do rozsprzedaży zaledwie około 200 biletów mimo, że od imprezy dzieli nas jeszcze 6 dni.

Nieszczególna forma bokserów austriackich

W Insbrucku bawiła reprezentacja bokserska Wirtenbergii, która rozegrała mecz z reprezentacją bokserską Innsbrucku wzmocnioną bokserami wiedeńskimi. Austriaccy bokserzy ponieśli porażkę w stosunku 4:8, (Rozegrano tylko 6 spotkań). W wadze ciężkiej reprezentacyjny bokser Austrii Lutz który ma walczyć w Polsce z Piłatem, przegrał ze słabym bokserem niemieckim Dubeckiem na punkty.

Z życia sportowego prowincji



Onegdaj odbył się „sztafetowy bieg narciarski" dookoła Dubna na trasie 300 klm. Wielka ta impreza narciarska zgromadziła 200 zawodników, członków Zw. Strzeleckiego i Zw. Rezerwistów. Zdjęcie przedstawia fragment ze startu, który odbył się na dziedzińcu zamku Dubieńskiego.

Z prac sekcji żeglarskiej L. M. K.

Zebranie Zarządu sekcji żeglrskiej obwodu miejskigo LMK w Wilnie, które odbyło się pod przewodnictwem dr. Czesława Czarnowskiego w dniu 12. II. 1937 r. poświęcone zostało przede wszystkim ostatecznemu przedyskutowniu i rozstrzygnięciu zgadnień wewnętrzno organizacyjnych. Zważywszy na szeroki zakres działania sekcji wyłoniła się konieczność zgrupowania pokrewnych prac w szeregu odrębnych działów, które na drodze harmonijnego współdziałania ze sobą pod kierownictwem przewodniczącego sekcji będą mogły objąć i zrealizować całość stojących przed sekcją zadań. Tak powstały działy: organizacyjny, budżetowy, imprez, kapitanatu portu, wyszkolenia oraz prasowo-propagandowy.

Dla miłośników turystyki wodnej oraz żeglarstwa szczególnie interesujące są projekty sekcji w kierunku roztoczenia należytej opieki nad licznymi rzeszami turystów, odwiedzających przede wszystkim najbliżej Wilna leżący ośrodek wodny — Troki i ujęcia tego ruchu w należyte formy organizacyjne.

Jak wynika z informacyj przewodniczącego sekcji dr. Czarnowskiego w roku 1935 przewinęło się przez Troki przeszło 20.000 turystów.

Jest to ilość jak na nasze stosunki b. poważna, a praca nad zapewnieniem turyście lepszej obsługi i większych wygód jest jednym z najważniejszych zadań jakie w zakresie propagandy naszych ośrodków wodnych sekcja ma do spełnienia.

Przechodząc do wykonania uprzednio zakreślonego programu prac — celem wykorzystania bieżącego sezonu zimowego dla akcji szkoleniowej Zarząd postanowił zorganizować teoretyczny kurs żeglarski. Bliższe szczegóły o terminie i zakresie kursu będą osobno podane do publicznej wiadomości.

Zarówno udział członków sekcji w kursie, jak i korzystanie przez nich z biblioteki oraz taboru są bezpłatne. Ponadto członkowie korzystają z szeregu specjalnych ułatwień.

Zapisy nowych członków przyjmuje biuro LMK w Wilnie, plac Orzeszkowej 11—b w godzinach od 10 do 14.

Zawody narciarskie o powiatowe mistrzostwo Zw. Strzeleckiego

Wzorem lat ubiegłych oddział Z. S. „Antokol" jedyny z oddziałów na terenie miasta Wilna o wybitniejszym nastawieniu sportowych — organizuje w dniu 17 bm. zawody narciarskie o mistrzostwo Powiatu Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Wilnie.

Na program zawodów złoży się bieg zjazdowy na trasie długości 14 klm.

W zawodach wziąć udział mogą członkowie Związku Strzeleckiego z terenu m. Wilna po przedłożeniu na ręce komendanta oddziału Z. S. „Antokol" świadectwa lekarskiego.

Zbiórka zawodników w dniu 17 bm. przy Schronisku Narciarskim w Rowach Sapieżyńskich o godzinie 11 — gdzie nastąpi rozlosowanie i rozdanie numerów startowych, poczym o godzinie 12 nastąpi start do biegu.

Łódź posiada 1096 lekkoatletów

Łódzki okręgowy Związek Lekkoatletyczny ogłosił ciekawą statystykę. Według tych danych w okręgu łódzkim zrzeszonych jest 1096 lekkoatletów i lekkoatletek, przy czym w roku 1936 przybyło 79 zawodników.

Łódź nie zajmuje przecież pierwszego miejsca w lekkoatletyce polskiej. Wiemy, że Śląsk, a i Poznań posiada jeszcze więcej zawodników. Na razie jednak zatrzymajmy się nad Łodzią, która służyć nam może przykładem.

Wilno posiada w najlepszym wypadku koło 200—300 zawodników, ale i to jest cyfra bardzo naciągnięta, bo wiemy dobrze, że jak przychodzi co do czego, to na stadionach są pustki. Wilno długo jeszcze będzie musiało nie poczekać, ale popracować, zanim w statystyce będziemy mieli przeszło 1000 zawodników.

Ilość zawodników świadczy o poziomie i o popularności sportu lekkoatletycznego, a przecież sport lekkoatletyczny jest podstawą wszystkich sporów. Lekkoatletyka uważana jest na całym świecie za królowę sporu.

Sport w kilku wierszach

Wieloletni łyżwiarski mistrz świata w jeździe figurowej Karol Schäffer — jak podaliśmy — przeszedł na zawodowstwo.

Omawiając ten krok Schäffera prasa austriacka nie czyni mu wyrzutów, przyznając, że uczynił on bardzo wiele dla Austrii. Prasa podaje przy tym, iż pozostawił on po sobie godnego zastępcę — Feliksa Kaspara, który w tych dniach zdobył w Pradze mistrzostwo Europy.

Schäffer wystąpi po raz pierwszy w roli zawodowca w Madison Square Garden w karnawale lodowym w końcu marca.

—:—

We Wrocławiu odbywa się budowa nowych olbrzymich terenów sportowych. U stóp 20-metrowej wieży budowany jest stadion, obliczony na 140.000 widzów. — Stadion nosić będzie nazwę „Hermann Goerings Sportfeld" i przeznaczony będzie głównie do masowych imprez gimnastycznych i śpiewaczych.

—:—

W Leodium odbył się doroczny bieg na przełaj t. zw. „Cross de la Meause", który jest największa zimową imprezą lekkoatletyczną w Walonii (Poł. Belgia). — Do biegu zgłosiło się 300 zawodników wśród nich emigrant polski Nowak, członek miejscowego Strzelca. Polak zajął niespodziewanie pierwsze miejsce, przebywając przestrzeń około 5800 mtr. w dobrym czasie 18:04 sek. Drugi skolei Belg Courtot z Brukseli przybył do mety o 35 mtr. za Nowakiem. Polak początkowo trzymał się daleko od czołowej grupy i dopiero po 3 klm. objął prowadzenie nie oddając go już do końca.

—:—

W St. Moritz zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo świata w czwórkach bobslejowych. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobyła Anglia. 2) Niemcy, 3) Ameryka, 4) Szwajcaria, 5) Ameryka II, 6) Belgia, 7) Francja.

—:—

Najlepsza łyżwiarka świata słynna zawodniczka norweska Sonia Henie, która niedawno przeszła na zawodowstwo oświadczyła przedstawicielom prasy, że w najbliższym czasie przyjmie obywatelstwo amerykańskie. Sonia Henie znajduje się obecnie w Hollywood, gdzie kończy film, w którym gra główną rolę. Po zakończeniu zdjęć Sonia Henie wraca na lato do Norwegii, a na jesieni ma wrócić na stałe do Ameryki.

—:—

Angielski mistrz świata wagi muszej Benny Lynch, rozegrał w Glasgowie mecz bokserski z Hiszpanem Ortega, bijac po 12-rundowej walce na punkty.

—:—

Ostatnio Anglicy organizują coraz więcej wielkich imprez bokserskich. W najbliższym czasie projektowany jest mecz pomiędzy byłym mistrzem świata Maksem Baerem, a Neuselem w Londynie. Angielskie ministerium pracy początkowo zakazało rozegrania meczu, nie chcąc dopuścić aby na terenie Anglii walczyli dwaj cudzoziemcy, ale organizatorom udało się z wielkimi trudnościami uzyskać zezwolenie na rozegranie meczu po uroczystościach koronacyjnych.

—:—

Znany amerykański murzyn mistrz świata wagi półciężkiej Henry Lewis po nieudanym starcie w wadze ciężkiej wrócił do wagi półciężkiej. W Filadelfii Lewis spotkał się z bokserem włosko-amerykańskim Al Ettore, bijąc go na punkty po 15-rundowej walce. Al Ettore wytrzymał do końca meczu, mimo, że w trzeciej rundzie znalazł się dwukrotnie na deskach do 9-ciu.

Mecz łyżwiarski Polska—Łotwa

Polski Związek Łyżwiarski przyjął propozycję Łotewskiego Związku Łyżwiarskiego rozegrania meczu łyżwiarskiego międzypaństwowego Polska — Łotwa w Rydze w dniach 27 i 28 lutego rb. Polska będzie reprezentowana przez Nehringową, Kalbarczyka, Kowalskiego oraz nieustalonej jeszcze pary i 2 solistów w jeździe fugurowej.

Wieści z Chamonix

W mistrzostwach narciarskich Europy w Chamonix narciarzom naszym idzie naogół źle. W biegu zjazdowym Br. Czech zajął 20 miejsce, a Szindler doznał kontuzji.

W konkursie skoków St. Marusarz skoczył 61 mtr., A. Marusarz — 53,5 mtr., Br. Czech — 51 mtr.

Najdłuższy skok miał Norweg Rund — 65,5 mtr., a Eiksen 60 mtr., czyli krócej niż Marusarz.

Porażka hokeistów

Rozegrany drugi mecz reprezentacji hokejowej Polski w Niemczech zakończył się drugą przegraną 1:5.

Hokeiści z Niemiec udali się do Londynu na mistrzostwa Europy.

KRONIKA

LUTY
15
Poniedziałek

Dziś Faustyna i Jowity
Jutro Julianny PM., Iuliana

Wschód słońca — g. 6 m. 45
Zachód słońca — g. 4 m. 18

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 14.II.-1937 roku.

Ciśnienie 757
Temperatura średnia — 10
Temperatura najwyższa — 8
Temperatura najniższa — 14
Opad — ślad
Wiatr płn. — zach.
Tendencja — lekki wzrost
Uwagi: chmurno, śnieg

— Przewidywany przebieg pogody w-g PIM'a do wieczora dn. 15 lutego:
Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śnieżnymi, głównie na wschodzie i południu kraju.
Umiarkowany mróz.
Dość silne wiatry z kierunków północnych i północno-zachodnich.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Sapożnikowa (Zawalna 41); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); 4) Narbutta (Św. Jańska 2); 5) Zasławskiego (Nowogródzka 89).
Ponadto dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu Georges'a: Morales Nati art. z Hiszpanii; Wico Caive Enrique art. z Chili; Campolieti Luigi art. z Włoch; Gradoli Francisco art. z Hiszpanii; Biskupski Bolesław z Warszawy; Wejnerowa Jadwiga z Białowieży; Mirne Eliasz fabr. z Warszawy; Nowicki Stanisław z Poznania; Moszczyński Stanisław z aWrszawy.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Walne Zebranie Wileńskiego Koła Szóstaków. 25 lutego 1937 roku o godzinie 16.00 w lokalu Świetlicy Żołnierskiej koszar Piotra i Pawła w Wilnie, przy ul. Św. Piotra i Pawła Nr. 4 odbędzie się Walne Zebranie Koła Szóstaków.
Porządek dzienny: 1) Wybór władz Komendy Oddziału Koła Szóstaków Wilno; 2) Wolne wnioski.

— Dziś 15 o godz. 20 w lokalu Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan m. Wilna, Bakszta 11 rozpoczyna się cykl konferencyj dla pp. kupców, na których będą omawiane różne aktualne zagadnienia związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa handlowego. Szereg wybitnych znawców życia gospodarczego będzie mówiło o ustawodawstwie handlowym i przemysłowym, o sprawach podatkowych na podstawie nowych przepisów i księgowości kupieckiej w świetle wymagań władz skarbowych, o zasadach kalkulacji kupieckiej oraz o nowoczesnej organizacji sklepów detalicznych. Zapisy i informacje w Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Bakszta 11, godz. 9—15 i w Związku Detalicznych Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Bazyliańska 2 oraz bezpośrednio przed rozpoczęciem konferencyj.

RZEMIEŚLNICZA

— Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan w Wilnie zawiadamia swych członków i sympatyków o zebraniu miesięcznym informacyjnym, które odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Niemieckiej Nr. 25 m. 6. Zebranie odbędzie się 18 lutego 1937 roku o godzinie 20 (dwudziestej).

— Rekolekcje rzemieślnicze. W dniach 17, 18, 19 i 20 lutego o godz. 7.30 wieczorem odbędą się rekolekcje Wielkopostne dla rzemieślników w kościele oo. Bonifratrów.
Na zakończenie wspólna msza św. i komunia św. w niedzielę 21 lutego.

RÓŻNE

— Konsulat łotewski w Wilnie komunikuje, że w środę, dnia 17 lutego, będzie nieczynny.

NOWOGRÓDZKA

— SAMOBÓJSTWO POLICJANTA. — Podczas zabawy zapustnej w Orli popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru posterunkowy P. P. Bolesław Tyć, w wieku lat 26. Przyczyną samobójstwa było nieporozumienie i sprzeczka z narzeczoną, która również była obecna na zabawie. Na miejsce wypadku udali się samochodem ze Szczuczyna sędzia śledczy p. Kort i kom. pow. PP nadkom. Nagórski.

LIDZKA

— Dwa miesiące aresztu za zniesławienie policjanta na służbie. Teofil Jankowski m-c wsi Orany w dniu 21. 9. ub. r. na rynku w Lidzie znieważył słownie posterunkowego Nizińskieg. Obecnie sąd okręgowy skazał Jankowskiego na 2 miesiące aresztu.

— Za niedozwoloną operację. W dniu 8 bm. przed sądem okr. w Lidzie odbyła się rozprawa przeciwko Rozalii Jeliukowej, Janinie Baranowiczównie i St. Kościukiewiczowi oskarżonym o dokonanie niedozwolonego zabiegu spędzenia płodu. Kościukiewicz odpowiadał za namawianie Baranowiczówny do dokonania tego zabiegu.
W wyniku rozprawy akuszerka Jeliukowa została za niedozwolony zabieg skazana na 2 lata ,więzienia zaś Baranowiczówna, która pozwoliła na spędzenie jej płodu na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata, Kościukiewicza uniewinniono.

BARANOWICKA

— Z życia Dowborczyków. Dnia 7 lutego br. w lokalu Związku przy ulicy Piłsudskiego 86 odbyło się walne zgromadzenie członków Okr. Nowogródzkiego Zw. Żołnierzy I Polskiego Korpusu Wschodniego.
Po zagajeniu zebrania przez prezesa zarządu, zebrani jednogłośnie, na przewodnicząceg wybrali p. Białko Tadeusza, oraz na sekretarza Konopko Edmunda.
Po odczytaniu protokułów z działalności za rok 1936 zebrani postanowili zamiast opodatkowania się na sztandar, złożyć dobrowolne ofiary na doraźną pomoc swym członkom.
W dalszym ciągu omawiano sprawy budżetowe. Po dłuższej dyskusji uchwalono budżet na r. 1937 w sumie 1116 zł., z czego na sztandar Związku 233 zł.
Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych, przewodniczący zebrania Białko podkreślił potrzebę umundurowania członków Związku. Zebrani polecili Zarządowi Związku wyszukanię źródła zakupu materiału i wykonania umundurowania po cenach możliwie najtańszych.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 15 lutego 1937 r.
6.30 Pieśń poranna; 6.33 Gimnastyka; 7.50 Muzyka z płyt; 7.15 Dziennik poranny; 7.25 Program dzienny; 7.30 Informacje; 7.35 Muzyka taneczna; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Przerwa; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Koncert ork. wojskowej z Wilna; 12.40 Dziennik południowy; 12.50 O produktach spożywczych — pog.; 13.00 Popul. melodie operowe; 14.00 Przerwa; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Koncert reklamowy; 15.25 Życie kulturalne miasta; 15.30 Odcinek prozy; 15.40 Program na jutro; 15.45 Wesoły fortepian; 15.50 Pogadanka aktualna; 16.00 Piosenki dziecinne wyk. Boyer; 16.15 Skrzynka językowa; 16.30 Orkiestra mandolinistów; 17.00 Udział Polski w wielkich odkryciach geograficznych; 17.15 Recital fortep. Kazimierza Kranca; 17.50 Gdyby śmierć odpoczęła — wygł. Maks Chejfec; 18.00 Pierwszy zjazd lekarzy sportowych; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.20 Brzemiennym dyszlem — Inwalidzka dola— pog. Mieczysława Zyndlera; 18.30 Wędrówki muzyczne; 18.50 Pog. rolnicza o rybach; 19.00 Audycja strzelecka; 19.25 Przerwa; 19.30 Koncert popularny; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Bunt Absalona — fragment słuchowiskowy; 21.30 Koncert chóru ukraińskiego; 22.00 Koncert symfoniczny; 22.55 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w poniedziałek wieczorem o godz. 8.15 po **cenach propagandowych**, Wł. Fodora **„Tajemnica lekarska“**.
Od jutra, w dalszym ciągu ciesząca się wybitnym sukcesem komedia W. Szekspira **„Poskromienie złośnicy“**.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy Z. Lubiczówny. Dziś o godz. 8.15 wiecz. ujrzymy po raz ostatni świetną węgierską komedię muzyczną „CAŁUS I NIC WIĘCEJ“, która zdobyła ogólne uznanie publiczności. Obsada premjerowa. Jutro, grana będzie raz jeszcze słynną op. Abrahama „PRZYGODA W GRAND HOTELU“. Na oba przedstawienia ceny wyznaczone propagandowe.

— Jubileusz M. Józefowicza w „Lutni“. Uroczystość jubileuszowa M. Józefowicza, znanego działacza muzycznego, odbędzie się w sobotę najbliższą 20 bm. Przedstawienie jubileuszowe wypełni operetka „Księżniczka błękitu“. Muzykę do tej operetki skomponował M. Józefowicz.

— Chór Dana w „Lutni“. Wielkie zainteresowanie wywołała zapowiedź występu Chóru Dana, który się odbędzie w czwartek najbliższy 18 bm. w teatrze „Lutnia“.

Powiat postawski domaga się
obniżenia stawki podatku gruntowego

W związku z dekretem Pana Prezydenta z dn. 4 października r. ub. wprowadzającym zmianę przepisów o państwowym podatku gruntowym, powiat postawski został zakwalifikowany do grupy powiatów o najwyższej stawce wymiarowej, wynoszącej zł. 150 od 1 ha dla gruntów ornych i zł. 0.30 dla innych.
Wydział Powiatowy, biorąc pod uwagę rodzaj gleby pow. postawskiego, stanął na stanowisku, iż kwalifikacja ta jest niesłuszna i wystąpił w tej sprawie z wnioskiem do Ministerstwa Skarbu o obniżenie tych stawek. Wniosek ten opracowany w formie memoriału, został przedłożony Panu Ministrowi przez specjalną delegację, w skład której weszli członek Wydziału Piotr Ginko i prezes OTO i KR inż. Okuszko.
Delegacja udała się do Warszawy w dn. 11 bm.

Wiadomości radiowe

KONCERT RADIOWY W BERLINA.

Transmisja na wszystkie stacje Polskiego Radia.

Wzajemna wymiana koncertów między rozgłośniami rozmaitych krajów przyczynia się w wysokim stopniu do wzbogacenia i urozmaicenia programów. To też każdy koncert transmitowany z innego kraju oczekiwany jest z ciekawością i ogólnym zainteresowaniem ze strony radiosłuchaczy. Atrakcyjnie zapowiada się również audycja muzyki popularnej, jaką transmitują polskie rozgłośnie w poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 19.30 z Berlina. Orkiestra niemiecka pod dyr. Piotra Völknera wykona utwory o charakterze przystępnym, przy tym jednak bardzo wartościowe, jak Symfonię V — Schuberta, pełną niezwykłego wdzięku „Eine kleine Nachtmusik“ Mozarta i t. p. Solistą koncertu będzie śpiewak Fred Drissen, który przy akompaniamencie Hansa Priegnitza odśpiewa przepiękne pieśni Schüberta, Schümanna i Beethovena. Zarówno sam układ programu jak i wykonanie przez orkiestrę i artystów u nas nieznanych zainteresuje zapewne najszersze koła słuchaczy.

NIEZNANY DRAMAT MIŁASZEWSKIEGO

w audycji Polskiego Radia.

Fragment słuchowiskowy ze sztuki Stanisława Miłaszewskiego p. t. „Bunt Absalona“, który Polskie Radio nadaje dnia 15 lutego o godz. 21.00 — stanowi zamkniętą część, nigdzie dotąd niegranego dramatu. Na temacie biblijnym oparł Miłaszewski w śmiałym skrócie wielką konstrukcję ideową. Tylko tragedia grecka (np. „Edyp“) poruszyła splot namiętności i wzniosłości równie powikłany, jak w tej hebrajskiej rewolucji syna przeciwko ojcu, a w istocie człowieka przeciwko Bogu.
„Bunt Absalona“ składa się z odrębnych członów, przedstawiających narastanie dramatu osobistego, społecznego i religijnego.
Dla radia zużytkowany został fragment węzłowy dramatu, gdy Dawid przebacza Absalonowi bratobójstwo i mniema, że przerwie w ten sposób łańcuch następstw, doprowadzających do wojny domowej. Dwie prawdy — ludzka i boska — zmagają się ze sobą w tej tragicznej walce ojca z synem. Metafizyczne podłoże zdarzeń realnych autor uwydatnił z niepospolitą siłą dramatyczną. — Wstęp do fragmentu opracuje autor.

Męka Pańska
na podstawie badań nad świętym całunem z Turynu w świetle nauki lekarskiej

Na taki temat wygłosi odczyt z przezroczami dr. med. St. Karwowski z Poznania na specjalne zaproszenie Koła Wileńskiego Zw. Pol. Intel. Katol. w piątek dn. 19 lutego o godz. 7 wiecz. w sali Śniadeckich U. S. B. Dr. St. Karwowski, tłumacz książki na język polski (w druku) Czechosłowaka dr. Hynka, omówi historię św. Całunu, w którym złożono Chrystusa Pana do grobu a w sposób szczególny rewelacyjne wyniki badań naukowych specjalnej komisji, dzięki której da się całkowicie wytłumaczyć naukowo nietylko ślady krwi, ale i obraz postaci P. Jezusa, Jego rany a nawet rysy oblicza. Te badania nie były możliwe do przeprowadzenia temu lat 100, kiedy nie znano fotografii, (nowe zdjęcia fotograficzne dokonano przy sile 25.000 świec), kiedy wiedza medyczna nie stała tak wysoko.

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności **za termin** ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. — **Zastrzeżone miejsca** obowiązują Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 25 proc. nadwyżka. — **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględnione o ile zostaną wniesione do dni 4-ch od daty ukazania się ogłoszenia. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązywać będzie również te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nie umieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. **Komunikatów** bezpłatnych **nie** umieszcza **się.**

Przetarg

Więzienie w Święcianach ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę żyta, grochu, fasoli, owsa i słomy na dzień 25 lutego 1937 r. o godz. 10 przed południem.
Bliższych informacyj udziela Kierownik Działu Gospodarczego Więzienia.
Naczelnik Więzienia (— **K. Adamiak**

Kurs pszczelarski

Koło Pszczelarzy Pow. Baranowickiego przy O. T. O. K. R. urządza **KURS PSZCZELARSKI** w dniach 25, 26, 27 i 28 lutego 1937 roku w lokalu szkoły im. M. Konopnickiej w Baranowiczach (obok Sądu Grodzkiego).
Początek kursu dnia 25 b. m. o godz. 16 (4 po poł.).
Zapisy przyjmuje „Spółdzielnia Pszczelarska“ w Baranowiczach (ul. Senatorska Nr. 17).
W czasie trwania kursu odbędą się pokazy nowoczesnych przyrządów używanych w pszczelnictwie, oraz sprzedaż fachowych podręczników.
Opłata za kurs 50 groszy od osoby. Dla zamiejscowych noclegi będą zapewnione po 60 do 70 gr. od osoby za noc.
Zarząd Koła Pszczelarskiego w Baranowiczach.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łużkach Gustaw Złotkowski, mający kancelarię w Łużkach przy ulicy Dziśnieńskiej pod Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 KPC. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1937 roku o godz. 10 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łużkach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Czesława Romanowicza nieruchomości: folwarku: Hałowo — Zdany, gminy szarkowskiej, powiatu dziśnieńskiego, województwa wileńskiego zawierające ogólnego obszaru 713,41 dz. ziemi, z których 490 ha ulega parcelacji z tytułu reformy rolnej i jest również ostrzeżenie co do parcel Nr. Nr. 4, 5, 1, 2, 3 i 6 akcji przyznania prawa własności, stanowiące gospodarstwo rolne oraz budynki gospodarcze szczegółowo opisane w protokole opisu z dnia 4 grudnia 1935 roku, mające urządzoną hipotekę, których księga hipoteczna za Nr. 9575 znajduje się w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie w dziale IV wykazu hipotecznego której figuruje długów, kaucji i obowiązków hipotecznych na rzecz różnych wierzycieli w nim wymienionych na sumę 197,201 zł. 38 gr. z proc. i 1200 dol. USA. z proc. i ciążą również ścieśnienia i ograniczenia wyłuszczone w dziale trzecim tegoż wykazu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 37430 zł., cena zaś wywołania wynosi 28072 zł. 50 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2807 zł. 25 gr. i dowód obywatelstwa polskiego.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łużkach, ul. Dziśnieńska.

Dnia 10 lutego 1937 r.
Komornik (—) **Gustaw Złotkowski.**

Na wileńskim bruku

W łaźni Akad. Ośr. Zdrowia przy ul. Uniwersyteckiej 5 dokonano kradzieży. Nieznany sprawca zabrał z szatni płaszcz, stanowiący własność Stanisława Ryszkiewicza (Tatarska 24). Poszkodowany ocenia wartość płaszcza na 150 zł.
Ostatnio są w ogóle w modzie kradzieże płaszczów. Ze wszystkiego wynika, że w Wilnie zorganizowała się banda złodziei okradająca przedpokoje. — Przed dwoma dniami wykradziono z jednego z mieszkań przy ul. Słowackiego dwa futra damskie wartości 1460 zł. — Wczoraj złodzieje przedostali się znowuż do przedpokoju mieszkania przy ul. Wielkiej 30 i wykradli płaszcz na szkodę D. Brolnickiego (Ostrobramska 6), przebywającego podówczas w gościnie.

—:—

Wczoraj donieśliśmy o aresztowaniu 15 podejrzanych osobników w mieszkaniu niejakiej Osaczowej przy ul. Archanielskiej. Dalsze dochodzenie wykazało, że w mieszkaniu Osaczowej mieściła się melina złodziejska, w której wielu złodziei znajdowało schron. (c).

—:—

O godz. 4 nad ranem wybuchł groźny pożar w wielkiej synagodze przy ul. Kwiatowej 6. Ogień powstał na strychu naskutek wadliwego urządzenia komina i zaczął się szerzyć z wielką szybkością. Pierwszy zauważył pożar nocujący w synagodze głuchoniemy, który nie mógł jednak podnieść... alarmu.
Straż ogniowa pracowała do 7 rano. Górna kondygnacja synagogi, strych i dach uległy zniszczeniu. Straty są znaczne.

Przetarg

Zarząd Miejski w Mołodecznie niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie urządzenia kanalizacyjnego i wodociągowego w rzeźni miejskiej.
Kosztorys ślepy i plan urządzenia kanalizacyjnego i wodociągowego do obejrzenia w Urzędzie Zarządu Miasta w godzinach urzędowych codziennie.
Reflektanci winni wpłacić wadium w gotówce w wysokości 5 proc. do Kasy Zarządu Miejskiego względnie na PKO. Nr. 51.812.
Termin składania ofert upływa z dniem 27 lutego godz. 12-ta 1937 roku.
Burmistrz (—) **Edwin Bielawski**

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: — Konto P. K. O. Nr. 700.312
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 8, Lida, ul. Zamkowa 41, Baranowicze, ul. Narutowicza 70. **Przedstawicielstwa:** Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł, za granicą 6 zł, z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr, w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 6-cio łamowy, za tekstem 12-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz